

jacek berbeka

RzeczyDobre
RZECZYDOBRE
rzeczy dobre
rzeczydobre

wiersze

jacek berbeka

rzeczy dobre

tomik wierszy

Copyright by Jacek Barbeka & e-bookowo

Projekt okładki: Jacek Barbeka

ISBN 978-83-8166-515-5

Wydawca: Wydawnictwo internetowe e-bookowo

www.e-bookowo.pl

Kontakt: wydawnictwo@e-bookowo.pl

Wszelkie prawa zastrzeżone.

Kopiowanie, rozpowszechnianie części lub całości
bez zgody wydawcy zabronione.

Wydanie I 2026

kobietom – bez których świat nie miałby sensu!

słowo wstępne autora

Ten tomik wierszy powstał z potrzeby serca, z uczuć, które nie krzyczą ale są. Z *rzeczy dobrych*, które rodzą się po cichu – z cierpliwości, z troski, z miłości...

Te wiersze nie szukają odpowiedzi. Są próbą bycia bliżej. Zatrzymania się, pomyślenia, zanim coś bezpowrotnie odejdzie. Nazwania tego, co kruche i często niezauważane.

Druga część tomiku prowadzi przez czas – ten, który płynie, przemija, wraca w snach i pamięci. Ku temu, co dzieje się poza czasem, w jego tajemnicy, gdzie wczoraj, dziś i jutro siadają obok siebie. Gdzie pytania pozostają bez odpowiedzi, a cisza bywa jedyną formą zrozumienia.

Część wierszy posiada swoje muzyczne odsłony – linki do nich znajdują się pod tekstami.

Tomik *rzeczy dobre* dedykuję kobietom – bez których świat nie miałby sensu. To one niosą dobro, nawet wtedy, gdy nikt go nie zauważa. Dlatego zamyka go nie wiersz, lecz tekst *Kobiety* – osobisty, potrzebny.

Jeśli podczas lektury coś w Tobie drgnie – niech tak zostanie.
Jeśli pozostanie tylko cisza – niech ona wystarczy.
Bo *rzeczy dobre* przychodzą po cichu...

Jacek Berbeka

rzeczy dobre

rzeczy dobre rosną po cichu
tam, gdzie nikt nie patrzy
w szczelinie między zdaniem
w skrawkach słów, które nie ranią
w cieniu ręki, która nie chce nic w zamian

rzeczy dobre są jak zapach chleba
w domu, do którego się wraca
po długim milczeniu
zwykle się ich nie zauważa
dopóki nie znikną

dobro ma popękane dłonie
i ramiona zmęczone pomaganiem
nigdy się nie skarży
bo wie, że musi być
pojawia się, gdy ktoś zaczyna drzeć
i nie wie, czy jeszcze wolno ufać

czasem patrzy w okno
i myśli, czy jeszcze warto

ale rano znów wstaje
robi kawę
i tuli się do ciebie
jak mruczący kot

dobro niekiedy milczy
ale w tym milczeniu jest obecność
zgoda na łzy
wytrwała walka

jest i trwałe, i ulotne
ma dobre oczy matki
które widzą dalej
i plecy, na których świat się chwilami opiera
choć o tym nie wie

po cichu go naprawia
kiedy wydaje się
że on już nikogo nie obchodzi...

link do wersji muzycznej wiersza: 30.jb.pl

cierpliwość

cierpliwość nie liczy godzin
tylko szuka kwiatów na zamarzniętej szybie

siedzi na brzegu dnia
nie wchodząc w wodę
choć zna każdy nurt
i wszystkie kamienie na dnie

nie pogania leniwego życia
ani deszczu, który zbiera się tygodniami
w spojrzeniu nieba

cierpliwość to palce
które trzymają nitkę
gdy węzeł znów się zaplątał

to czekające krzesło przy oknie
które nie przestaje być krzesłem
nawet gdy nikt na nim nie siada

bywa cicha jak piec
który dogrzewa pusty pokój
bo może ktoś jednak wróci

cierpliwość nie pyta: – *po co to wszystko?*
tylko zostaje
aż rzeczy ułożą się same

jak kurz, który opada bez rozkazu
w światło, które nigdzie się nie spieszy

link do wersji muzycznej wiersza: 31.jb.pl

troska

troska nie puka
czeka pod drzwiami
aż poczujesz, że możesz je uchylić
zna swoje miejsce
zwykle tuż obok, ale nigdy na środku

troska nie pyta: – *jak się czujesz?*
tylko przynosi sweter
zanim zrobi się zimno
kładzie dłonie na twoim zmęczeniu
jak ciepła ściereczka na twarzy

nie mówi: – *wiem, co czujesz*
po prostu siedzi blisko
i podaje chusteczkę
w odpowiedniej chwili

troska to spojrzenie
które widzi więcej
ale nie wypomina

bywa światłem zostawionym w korytarzu
na wypadek późnego powrotu
to kawa postawiona na stole
drzwi przymknięte ciszej
dłoń, która nie naciska
ale pomaga

nie szuka słów
szepcze między przedmiotami
w wyprasowanej koszuli
w bucie ustawionym przy drzwiach
w załatwionej sprawie

troska nie ma planu
jest obecnością
która nie chce nic dla siebie
cieniem, który porusza się z tobą
który nigdy cię nie wyprzedza

nie odchodzi, gdy milczysz
wie, że jesteś
i to wystarczy!

[link do wersji muzycznej wiersza: 32.jb.pl](#)

o autorze

Jacek Barbeka, pisarz – autor refleksyjnych tekstów: opowiadań, wierszy i piosenek. Działa na styku literatury, poezji, melorecytacji, muzyki i sztuki wizualnej.

Głównym celem jego twórczości jest wzbudzanie refleksji oraz piętnowanie kłamstwa, ignorancji i głupoty.

Jego ważny tekst pt. *TO!* zyskał uznanie red. Wojciecha Manna.

Oprócz opowiadań i poezji wydał album muzyczny LP pt. *pomiędzy a pomiędzy...*, polsko-angielski mini album EP *Głupota / Stupidity* oraz mini album muzyczny EP, z sześcioma utworami pt. *krótco...*

Jest także twórcą autorskiego neologizmu o ekspresywnym, pejoratywnym charakterze: *głuptokracja*, opisującego zarówno system polityczny, jak i zjawisko społeczne.

SPIS TREŚCI

<i>rzeczy dobre</i>	7
<i>cierpliwość</i>	9
<i>troska</i>	11
<i>przeznaczenie</i>	15
<i>zdrada</i>	17
<i>życie</i>	19
<i>wiara</i>	21
<i>nadzieja</i>	23
<i>miłość</i>	25
<i>odeszli</i>	27
<i>czas</i>	28
<i>poza czasem</i>	29
<i>twój czas</i>	31
<i>upływ czasu</i>	33
<i>seryjny morderca</i>	36
<i>wszechczas</i>	38
<i>teksty piosenek z mini albumu</i>	41
<i>krótko</i>	41
<i>lustro</i>	42
<i>marzenie</i>	43
<i>jestem</i>	44
<i>zegar</i>	45
<i>uśmiech</i>	46
<i>EGO</i>	47
<i>homonim – żart słowny</i>	49
<i>Kobiety</i>	52
<i>o autorze</i>	55